IV Niedziela Adwentu C

Tekst Ewangelii (*?k* 1,39-45): W tym czasie Maryja wybrała się i poszła z pośpiechem w góry do pewnego miasta w [pokoleniu] Judy. Weszła do domu Zachariasza i pozdrowiła Elżbietę. Gdy Elżbieta usłyszała pozdrowienie Maryi, poruszyło się dzieciątko w jej łonie, a Duch Święty napełnił Elżbietę. Wydała ona okrzyk i powiedziała: «Błogosławiona jesteś między niewiastami i błogosławiony jest owoc Twojego łona. A skądże mi to, że Matka mojego Pana przychodzi do mnie? Oto, skoro głos Twego pozdrowienia zabrzmiał w moich uszach, poruszyło się z radości dzieciątko w moim łonie. Błogosławiona jesteś, któraś uwierzyła, że spełnią się słowa powiedziane Ci od Pana».

«B?ogos?awiona jeste?, która? uwierzy?a!»

Mons. Ramon MALLA i Call Biskup emerytowany Lleidy
(Lleida, Hiszpania)

Dzisiaj jest ostatnia niedziela okresu przygotowania do przyjęcia Boga w Betlejem - Adwentu. Aby być we wszystkim podobnym do nas, chciał się począć, jak każdy człowiek, z łona kobiety Maryi Dziewicy za sprawą Ducha Świętego, ponieważ był Bogiem. Wkrótce w Boże Narodzenie będziemy radować się z jego urodzin.

Dzisiejsza Ewangelia ukazuje nam dwie postaci: Maryję i Elżbietę, które prezentują postawę, jaką powinien przyjąć nasz duch rozważając wydarzenia. Musi to być postawa wiary, lecz wiary dynamicznej.

Elżbieta w swej szczerej pokorze «napełniona Duchem Świętym; wydała okrzyk i powiedziała: '(...) A skądże mi to, że Matka mojego Pana przychodzi do mnie?'» (Łk 1,41-43). Nikt jej tego nie powiedział; to tylko wiara i Duch Święty sprawiły, że zobaczyła w swojej kuzynce matkę Pana i Boga.

Znając teraz postawę absolutnej wiary Maryi, kiedy Anioł zwiastował jej, że Bóg wybrał ją na ziemską matkę, Elżbieta nie cofnęła się przed wyrażeniem radości, którą daje wiara. A wręcz podkreśliła to słowami: «¡Błogosławiona jesteś, któraś uwierzyła!» (Łk 1,45).

A więc to z wiarą mamy przeżywać Boże Narodzenie. Z wiarą dynamiczną naśladując Maryję i Elżbietę. A zatem, jak Elżbieta, jeśli potrzeba, nie powinniśmy się powstrzymywać przed wyrażeniem wdzięczności i radości z wiary. I jak Maryja, mamy ją wyrażać czynami: «Wybrała się i poszła z pośpiechem w góry do pewnego miasta w pokoleniu Judy; weszła do domu Zachariasza i pozdrowiła Elżbietę» (Łk 1,39-40) i

pomagała jej pozostając z nią około trzech miesięcy (cf. Łk 1,56).

Święty Ambroży radzi nam na te Święta «miejmy wszyscy duszę Maryi, aby wielbić Pana». Na pewno nie zabraknie okazji do dzielenia się radością i pomagania potrzebującym.

My?li na dzisiejsz? Ewangeli?

- «Zadrżał z radości Jan, rozradowała się i Maryja w duchu. Duch Święty napełnił Elżbietę, gdy już poczęła Jana, ale Maryję jeszcze przed poczęciem Jezusa. "Błogosławiona jesteś, któraś uwierzyła"!» (Święty Ambroży)

- «Pozdrowienie Maryi jest przepełnione łaską, kiedy wchodzi ona do domu Elżbiety. W tym spotkaniu milczącym bohaterem jest Jezus. Maryja nosi go w łonie jak w sanktuarium i daje go nam jako najświętszy dar. Wszędzie tam, gdzie jest Maryja, tam też obecny jest Jezus.» (Benedykt XVI)

- «"Święta Maryjo, Matko Boża, módl się za nami..." Zdumiewamy się razem z Elżbietą: "A skądże mi to, że Matka mojego Pana przychodzi do mnie?" (Łk 1, 43). Ponieważ daje nam Jezusa, swego Syna, Maryja jest Matką Boga i Matką naszą; możemy Jej powierzać wszystkie nasze troski i nasze prośby. Ona modli się za nami, podobnie jak modliła się za siebie: "Niech mi się stanie według twego słowa!" (Łk 1, 38). Powierzając się Jej modlitwie, zdajemy się razem z Nią na wolę Bożą: "Bądź wola Twoja".» (Katechizm Kościoła Katolickiego, nr 2677)